

WŁADIMIR NIEWIEŻYŃ

Instytut Historii Rosji Rosyjskiej Akademii Nauk

POLACY NA DYPLOMATYCZNYM BANKIECIE NA KREMLU 4 GRUDNIA 1941 R.

W latach 1941–1945 konieczność koordynacji działań militarnych, politycznych i dyplomatycznych członków koalicji antyhitlerowskiej, której ostatecznym celem było zwycięstwo nad wspólnym wrogiem – Niemcami wraz z ich państwami satelickimi, wiązała się z potrzebą stałej wymiany poglądów między liderami tego aliansu. W tym okresie do Moskwy z oficjalnymi wizytami niejednokrotnie przybywali liderzy polityczni, wojskowi oraz dyplomaci państw i rządów – przedstawiciele sojuszu. W programach tego typu wizyt poza oficjalnymi rozmowami i innymi wydarzeniami przewidzianymi w protokole znajdowały się wydawane w imieniu szefa rządu ZSRS Józefa Stalina dyplomatyczne przyjęcia (obiady). Obiad jest jednym z typów przyjęcia dyplomatycznego, zaczyna się między godz. 20 a 21 i trwa ok. 2–3 godzin.

W poniższym artykule omówione zostały kwestie związane z trybem przygotowania, organizacją i przebiegiem przyjęcia dyplomatycznego na cześć polskich sojuszników, które odbyło się na Kremlu 4 grudnia 1941 r.

Materiał źródłowy artykułu stanowią przede wszystkim archiwalia pochodzące z publikacji internetowej ZSRS i sojusznicy. *Dokumenty Archiwum MSZ Rosji dotyczące polityki zagranicznej i dyplomacji wiodących mocarstw koalicji antyhitlerowskiej*¹. Zostały wykorzystane również związane z organizacją tego przyjęcia dyplomatycznego korespondencja Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych ZSRS oraz spisy zaproszonych osób, schemat ich rozmieszczenia przy stole, menu bankietu itd. Ponadto bazę źródłową wzbogaciły opublikowane dokumenty i materiały pamiętnikarskie zawierające relacje uczestników i świadków tego wydarzenia².

¹ URL: agk.mid.ru.

² *Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1965; W. Anders, *Без последней главы*, 2013, s. 156–200; J. Klimkowski, *Byłem adiutantem generała Andersa*, Warszawa 1959; S. Kot, *Listy z Rosji do gen. Sikorskiego*, Londyn 1955, s. 211; idem, *Conversations with the Kremlin, and Dispatches from Russia*, New York–Toronto 1963, s. XXIII–XXIV; K. Pruszyński, *Noc na Kremlu*, wyd. 2, Warszawa 1989.

Od 1 października 1941 r. do 13 sierpnia 1945 r. w Sali Jekateryńskiej Wielkiego Pałacu Kremłowskiego odbyło się 21 przyjęć dyplomatycznych (obiadów lub bankietów) wydanych dla przedstawicieli państw koalicji antyhitlerowskiej. Dziewięć z nich zorganizowano na cześć dyplomatów angielskich i amerykańskich; cztery razy podejmowano sojuszników czechosłowackich. Pojedyncze przyjęcia honorowały działaczy państwowych Chin, Finlandii i Jugosławii.

Do momentu niemieckiej agresji na ZSRS Moskwa nie utrzymywała oficjalnych kontaktów z polskimi władzami. 1 września 1939 r. Polska została napadnięta przez Niemcy. Polski rząd został internowany w Rumunii. Armia Czerwona, zgodnie z wcześniej zawartym porozumieniem, do którego doszło po podpisaniu paktu o nieagresji 23 sierpnia 1939 r. i załączonego doń tajnego protokołu, zajęła Zachodnią Białoruś i Zachodnią Ukrainę. 28 września 1939 r. nastąpiło podpisanie układu o przyjaźni i granicach oraz załączonych do niego tajnych protokołów. Zgodnie z tymi porozumieniami terytorium państwa polskiego zostało podzielone dokładnie w taki sposób, w jaki władze ZSRS i Niemiec wyobrażały sobie „geopolityczne interesy obu stron”³.

30 września w Paryżu został powołany polski rząd na uchodźstwie (potem jego siedzibą stał się Londyn), na którego czele stanął gen. Władysław Sikorski. Sikorski był politykiem nieprzychylnym Związkowi Sowieckiemu, jednak pod wpływem dramatycznych wydarzeń lata 1941 r. był zmuszony do zbliżenia z Moskwą.

Po niemieckim ataku na ZSRS 22 czerwca 1941 r. zaczął kształtować się sojusz wojskowy skierowany przeciwko Niemcom i ich satelitom – koalicja antyhitlerowska. Do najważniejszych dokumentów, które legły u podstaw tego aliansu, należą sowiecko-angielska umowa z 12 lipca 1941 r., porozumienie Anglii i USA z 14 sierpnia 1941 r. (Karta Atlantycka) oraz postanowienia pierwszej konferencji przedstawicieli trzech wielkich państw sojusznicznych, która odbyła się w Moskwie w dniach 28–30 września 1941 r.

30 lipca 1941 r. sowiecki ambasador w Anglii Iwan Majski i Władysław Sikorski podpisali porozumienie o wznowieniu relacji dyplomatycznych między ZSRS i Polską oraz utworzeniu polskiej armii na terytorium Związku Sowieckiego. Ten ważny dyplomatyczny dokument uroczyście podpisano w obecności premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla i angielskiego ministra spraw zagranicznych Anthony'ego Edena. W tekście porozumienia mowa była m.in. o tym, że Związek Sowiecki uznaje za nieważne układy z Niemcami zawarte 23 sierpnia i 28 września 1939 r. „odnośnie do zmian terytorialnych w Polsce”. Sowiecki rząd wyraził zgodę na utworzenie w ZSRS polskiej armii⁴.

6 sierpnia 1941 r. na stanowisko dowódcy tych polskich jednostek wyznaczono gen. Władysława Andersa. Kwestia dalszych losów ponownie sformowanej armii oraz inne istotne problemy dotyczące przyszłości stosunków polsko-sowieckich stały się przedmiotem rozmów podczas pierwszej (i jedynej) wizyty głowy rządu polskiego na uchodźstwie w Związku Sowieckim.

³ *Polša v XX veke. Očerki političeskoj istorii*, red. A.F. Noskova, Moskva 2002, s. 283.

⁴ *Dokumenty vnešnej politiki. 22 iünâ 1941 – 1 ânvarâ 1942 g.*, t. 24, Moskva 2000, dok. nr 136, s. 200–201.

Prace związane z organizacją przyjęcia polskiej delegacji, na której czele stał Władysław Sikorski, rozpoczęto w połowie listopada 1941 r., przy czym największy ciężar przygotowań spadł na Wydział Protokolarny LKSZ kierowany wówczas przez Fiodora Mołoczkowa⁵. Sporządził on Program powitania i pobytu Sikorskiego w Związku Sowieckim. 15 listopada 1941 r. Mołoczkow przedstawił pierwszy wariant tego dokumentu zastępcom ludowego komisarza spraw zagranicznych Władimirowi Diekanozowowi i Andriejowi Wyszynskiemu. Po wniesieniu przez nich nieznacznych poprawek, tekst został przez obu zatwierdzony 20 listopada i odesłany do Wiaczesława Mołotowa, ten zaś dokonał ostatecznej korekty⁶.

Wspomniany Program powitania... zawierał szereg punktów. Należał do nich opis uroczystych powitań Władysława Sikorskiego w Baku, Kujbyszewie i Moskwie, dokąd generał miał przybyć samolotem. Aeroflot otrzymał zadanie wcześniejszego przygotowania tego samolotu. Zakładano zapewnienie polskim gościom transportu samochodowego, zakwaterowanie ich w hotelu „Moskwa” (który, jak odnotowano w dokumencie, dysponował „dobrym schronem”). W dalszej części wizyty planowano wizytę u Józefa Stalina i sfilmowanie zasadniczych momentów wizyty polskich sojuszników. Wyznaczono oficjalnych przedstawicieli z pełnomocnictwami do powitania oraz towarzyszenia w podróży Sikorskiemu i członkom jego delegacji.

16 listopada Georgij Puszkin⁷ spisał Charakterystykę Władysława Sikorskiego, premiera i głównodowodzącego polskiej armii, którą 1 grudnia wysłano do Stalina i Mołotowa. Dokument został sporządzony „na bazie materiałów IV Wydziału Europejskiego Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych”. Nie wykorzystano przy tym żadnych polskich źródeł⁸. Zarys sylwetki Sikorskiego zawierał informacje biograficzne oraz omówienie zasadniczych etapów jego kariery politycznej i wojskowej. Autor szczególnie uwagę skupił na tym, że Władysław Sikorski wniósł decydujący wkład w sprawę podpisania sowiecko-polskiej umowy z 30 lipca 1941 r. Jednocześnie Puszkin przypominał, że Sikorski w swoim wystąpieniu 1 sierpnia 1941 r. usiłował „przeprowadzić analogię między rozbiorem Polski w 1795 r. i wydarzeniami 1939 r.” oraz oświadczył, że przedwojenne granice państwa polskiego nie mogą być podawane w wątpliwość.

Jeszcze przed przybyciem Władysława Sikorskiego do ZSRS Mołoczkow w oficjalnej korespondencji z szefostwem LKSZ niejednokrotnie podkreślał, że polski premier jest zgodnie z protokołem gościem rządu sowieckiego i dlatego zasługuje na szczególne uhonorowanie. 30 listopada asystent ludowego komisarza spraw zagranicznych Grigorij Leński telegrafował (powołując się na oświadczenie pierwszego sekretarza polskiej ambasady Aleksandra Mniszka) z Kujbyszewa, dokąd ewakuowano pracowników resortu spraw zagranicznych i ambasady polskiego rządu na uchodźstwie, że 1 grudnia Władysław Sikorski powinien poinformować LKSZ o dacie swojego wylotu do Moskwy oraz dostarczyć listę nazwisk Polaków, którzy będą mu towarzyszyć. „Sikorski – podkre-

⁵ Fiodor Mołoczkow (1906–1986) – dyplomata, kierownik Wydziału Protokolarnego Ludowego Komisariatu (od marca 1946 r. Ministerstwa) Spraw Zagranicznych w latach 1941–1950.

⁶ Arhiv vnešnej politiki Rossijskoj Federacii (dalej: AVP RF), f. 06, op. 3AVTO. P. 19, d. 244, s. 12, 13.

⁷ Georgij Puszkin (1909–1963) – dyplomata i działacz partyjny, zastępca szefa IV Wydziału LKSZ.

⁸ AVP RF, f. 06, op. 3AVTO. P. 19, d. 244, s. 64–67.

ślał w telegramie Leński – zgodnie z protokołem uznawany jest za gościa. T.[owarzysz] Mołoczkow prosi o dyspozycję w sprawie bezpłatnego utrzymania Sikorskiego w Moskwie [podkreślenie zgodne z oryginałem – W.N.]”. Mołotow po zapoznaniu się z tą prośbą zakreślił słowo „bezpłatnego” i parafował dokument, dopisując „Zgadzam się”⁹.

2 grudnia 1941 r. polska delegacja w składzie dziesięciu osób (ambasador Polski w ZSRS Stanisław Kot, pracownicy ambasady Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie, gen. Władysław Anders i inni przedstawiciele kadry dowódczej polskiej armii w ZSRS) przybyła z Kujbyszewa do stolicy Związku Sowieckiego. Na lotnisku Władysława Sikorskiego powitali Wiaczesław Mołotow, dowódca wojsk NKWD ZSRS generał-major Arkadij Appolonow, zastępca przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Rady Moskiewskiej Michaił Jasnów, wojskowy komendant Moskwy generał-major Kuzma Siniłow. Następnie członkowie delegacji udali się do hotelu „Moskwa” do przydzielonych im pokoi¹⁰.

3 grudnia na Kremlu w roboczym gabinecie Mołotowa odbyły się rokowania między Józefem Stalinem i Władysławem Sikorskim, w których uczestniczyli również Stanisław Kot i Władysław Anders, przy czym ten ostatni występował w roli tłumacza¹¹. Negocjacje odbywały się w napiętej atmosferze i dotyczyły głównie sytuacji Polaków w ZSRS oraz możliwości wyprowadzenia polskiej armii ze Związku Sowieckiego na terytorium Iranu. Chociaż Władysław Sikorski nie podnosił sprawy granic państwa polskiego, w rozmowie pojawiła się inna trudna kwestia – problem losów tysięcy polskich oficerów wziętych do niewoli przez Armię Czerwoną w 1939 r., którzy jednak nie zostali odnalezieni na sowieckim terytorium przez Władysława Andersa. Stalin usiłował zbyć sprawę żartem, mówiąc, że ci oficerowie „zbiegli do Mandżurii”. W ten sposób pod stosunki sowiecko-polskie „została podłożona bomba”, która „wybuchła” później, wiosną 1943 r. jako „sprawa katyńska”¹².

4 grudnia wieczorem Stalin wydał na Kremlu przyjęcie na cześć polskiej delegacji. W oficjalnej relacji prasowej spotkanie to nosiło nazwę „Obiad u Przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRS tow. J.W. Stalina na cześć Przewodniczącego Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej generała Wł. Sikorskiego”. W tekście wymieniono nazwiska siedemnastu uczestników bankietu¹³, jednak z Planu rozmieszczenia gości na obiedzie 4 grudnia 1941 r. (zob. Załącznik) wynika, że liczba jego uczestników przekroczyła dwadzieścia. Wspomniany dokument, jak wskazuje data wpisana przez Mołoczkowa (3 grudnia 1941 r.), był „projektem” rozsadzenia gości podczas przyjęcia na cześć gen. Władysława Sikorskiego. Z Planu rozmieszczenia... i prasowej relacji na temat przyjęcia wynika, że stronę sowiecką reprezentowało na bankiecie ośmiu (z czternastu) członków i kandydatów na członków Biura Politycznego Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików): Stalin, Ławrientij Beria, Nikołaj Wozniesiński, Łazar Kaganowicz, Georgij Malenkow, Anastas Mikojan, Wiaczesław Mołotow, Aleksandr

⁹ *Ibidem*, s. 18.

¹⁰ *Ibidem*, s. 9.

¹¹ *Dokumenty wnešnej politiki...*, t. 24, dok. nr 307, s. 465–475.

¹² *Polša v XX veke...*, s. 323–324.

¹³ „Prawda”, 5 XII 1941.

Szczerbakow, którzy piastowali wówczas wysokie stanowiska państwowe. Beria, Malenkow i Mołotow byli członkami Państwowego Komitetu Obrony (GKO). Beria i Mołotow jednocześnie kierowali ważnymi resortami (pierwszy – Ludowym Komisariatem Spraw Wewnętrznych ZSRS, drugi – LKSZ ZSRS). Stanowiska komisarzy ludowych piastowali również Kaganowicz (Ludowy Komisariat Transportu ZSRS) i Szczerbakow (Ludowy Komisariat Handlu Zagranicznego ZSRS). Szczerbakow poza tym, że kierował partyjną organizacją WKP(b) w Moskwie i obwodzie moskiewskim, zajmował stanowisko kierownika Sowieckiego Biura Informacyjnego (Sowinformbiuro) – najważniejszego organu propagandowego okresu II wojny światowej.

Władysław Anders¹⁴ i Jerzy Klimkowski¹⁵ piszą w swoich wspomnieniach, że w przyjęciu 4 grudnia 1941 r. brał udział również Andriej Żdanow. Sowieckie źródła nie potwierdzają jednak tej informacji. Zarówno we wspomnianym Planie rozmieszczenia... sporządzonym przez Mołoczkowa 3 grudnia, jak i w oficjalnej relacji prasowej na temat przyjęcia na cześć Władysława Sikorskiego nie pojawia się nazwisko Żdanowa.

Z innych źródeł wiadomo zresztą, że w początkach grudnia 1941 r. Żdanow znajdował się w obleganym przez wojska niemieckie Leningradzie (od września 1941 r. był członkiem Rady Wojskowej Frontu Leningradzkiego). 5 grudnia Żdanow wysłał do Stalina list z meldunkiem dla Naczelnego Dowódcy, w którym zdawał sprawę z praktycznych kroków podejmowanych w celu obrony miasta¹⁶.

Drugą grupę uczestników przyjęcia 4 grudnia 1941 r. stanowili przedstawiciele sowieckiego resortu spraw zagranicznych (Władimir Diekanozow¹⁷, Fiodor Mołoczkow, Borys Podcerob¹⁸).

Obecni byli również sprawujący kuratelę nad procesem tworzenia polskiej armii na terytorium ZSRS major bezpieczeństwa Georgij Żukow¹⁹ i generał-major Aleksiej Panfilow²⁰. Na przyjęcie zaproszono przedstawicieli dowództwa Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej (RKKA) (Borys Szaposznikow²¹, Aleksander Wasilewski²², Paweł Żygariew²³,

¹⁴ W. Anders, *Без последней главы...*, s. 200.

¹⁵ J. Klimkowski, *Былем адьютантом...*, s. 200.

¹⁶ Rossijskij gosudarstvennyj arhiv social'no-političeskoj istorii (dalej: RGASPI), f. 558, op. 11, d. 730, s. 191–195.

¹⁷ Władimir Diekanozow (1898–1953) – jeden z członków kierownictwa organów bezpieczeństwa państwowego, dyplomata, kandydat na członka KC WKP(b) (22 III 1939 – 20 II 1941), zastępca ludowego komisarza spraw zagranicznych ZSRS (4 V 1939 – 15 III 1946), członek KC WKP(b) (20 II 1941 – X 1952).

¹⁸ Borys Podcerob (1910–1983) – dyplomata, pracownik centralnego aparatu LKSZ ZSRS (1937–1943).

¹⁹ Georgij Żukow (1907–1978) – pracownik organów bezpieczeństwa państwowego, zastępca kierownika I Wydziału II Zarządu NKGB ZSRS (II–IX 1941), kierownik IV Wydziału II Zarządu NKWD ZSRS i przedstawiciel NKWD ZSRS ds. łączności z dowództwem Armii Polskiej na terytorium ZSRS, pełnomocnik Rady Komisarzy Ludowych ZSRS ds. obcokrajowych formacji wojskowych na terytorium ZSRS.

²⁰ Aleksiej Panfilow (1898–1966) – dowódca wojskowy, generał-major wojsk pancernych (4 VI 1940), pełnomocnik Sztabu Generalnego Armii Czerwonej ds. formowania polskiej armii na terytorium ZSRS (1941–1942).

²¹ Borys Szaposznikow (1882–1945) – dowódca wojskowy, szef Sztabu Generalnego Armii Czerwonej (V 1937 – VIII 1940; 30 VII 1941 – V 1942), kandydat na członka KC WKP(b) (22 III 1939 – 26 III 1945), marszałek Związku Sowieckiego od 7 V 1940 r.

²² Aleksandr Wasilewski (1895–1977) – dowódca wojskowy, zastępca szefa Sztabu Generalnego Armii Czerwonej – dowódca Zarządu Operacyjnego, generał-lejtnant (28 X 1941).

²³ Paweł Żygariew (1900–1963) – dowódca wojskowy, dowódca floty powietrznej Armii Czerwonej (29 VI 1941 – V 1942), generał-pułkownik lotnictwa.

Jakow Fiodorenko²⁴) i Floty Wojennej (Nikołaj Kuzniecowa²⁵) oraz ludowego komisarza Aleksandra Szachurina²⁶. Stronę sowiecką reprezentowało na tym bankiecie osiemnaście osób należących do elity partyjnej, państwowej i wojskowej na czele ze Stalinem.

Władysław Anders zauważył, że towarzysze Stalina: Mołotow, który pełnił rolę gospodarza przyjęcia (*tamady*), Beria, Mikojan, Kaganowicz, Malenkow, Szczerbakow oraz Żukow i Kuzniecowa byli w wieku ok. pięćdziesięciu lat, choć każdy z nich już wiele lat sprawował odpowiedzialne funkcje²⁷.

Uważny obserwator Ksawery Pruszyński krótko scharakteryzował towarzyszy Stalina obecnych na przyjęciu 4 grudnia 1941 r. Jak wynika z jego opisu, Mołotow wyglądał znacznie starszej niż na fotografiach, Kaganowicz był osobą spokojną i zrównoważoną, oczywiście, jako głowa odpowiedniego resortu, ubrany był w mundur rosyjskiego kolejarza. Mikojan – niewysoki, rumiany, wreszcie Beria – szef NKWD – człowiek o błyszczących oczach²⁸.

W pojedynkę przedstawiciele władz sowieckich, jak relacjonuje Władysław Anders, odznaczali się niebywałą pewnością siebie i wyglądali na osoby bardzo energiczne. Jednak w obecności Stalina wszyscy oni, nie wyłączając Mołotowa, wyglądali jak ludzie całkowicie pozbawieni znaczenia i byli „gotowi na wszystko” na jedno skinienie swojego wodza.

Liczba polskich gości była dwukrotnie mniejsza niż sowieckich gospodarzy. Razem z Władysławem Sikorskim na Kreml przybyło dowództwo polskiej armii, która formowała się na terytorium sowieckim (generałowie Władysław Anders i Zygmunt Szyszko-Bohusz, płk Leopold Okulicki). Zaproszono polskich dyplomatów (ambasador w ZSRS Stanisław Kot, attaché prasowy ambasady Ksawery Pruszyński, pierwszy sekretarz Wiesław Arlet i attaché Powierza). Listę gości zamyka rtm. Jerzy Klimkowski – adiutant gen. Władysława Andersa. Przy nakrytym w Sali Jekateryńskiej Wielkiego Pałacu Kremlowskiego stole zasiadło ok. trzydziestu osób.

To co działo się podczas dyplomatycznych przyjęć wydawanych przez Stalina na Kremlu, podlegało szczegółowo wyreżyserowanemu, uroczystemu ceremoniałowi, który był realizowany według ustalonych reguł. Uroczystość składała się z następujących części: przybycie i rozsadzenie gości, przyjęcie właściwe, podczas którego nie tylko spożywano potrawy i napoje alkoholowe, ale odbywała się również bezpośrednia konwersacja między gospodarzami i gośćmi, toasty i powinszowania na cześć obecnych oraz (w niektórych wypadkach) seanse kinowe²⁹. Przyjęcie 4 grudnia 1941 r. rozpoczęło się o godz. 20 w reprezentacyjnej Sali Jekateryńskiej Wielkiego Pałacu na Kremlu. Nazwa tego pomiesz-

²⁴ Jakow Fiodorenko (1896–1947) – działacz wojskowy, szef Zarządu Wojsk Pancernych (Głównego Zarządu Armii Czerwonej (1940–1942), zastępca ludowego komisarza obrony (20 VI 1941– V 1943).

²⁵ Nikołaj Kuzniecowa (1902–1974) – dowódca floty, ludowy komisarz Floty Wojennej ZSRS (24 IV 1939 – 25 II 1946), głównodowodzący Floty Wojennej ZSRS (24 IV 1939 – I 1947), członek KC WKP(b) (III 1939 – X 1952), admirał od 4 VI 1940 r.

²⁶ Aleksandr Szachurin (1904–1975) – działacz państwowy, członek KC WKP(b) (III 1939 – III 1946), ludowy komisarz przemysłu lotniczego ZSRS (10 I 1940 – 5 I 1946).

²⁷ W. Anders, *Без последней главы...*, s. 199.

²⁸ K. Pruszyński, *Noc na Kremlu...*, s. 94.

²⁹ V.A. Nevežin, *Diplomatičeskie priëmy I.V. Stalina 1941–1945 gg.: kremlëvskij protokol i osobaâ kuhná*, „Rossijskaâ istoriâ” 2017, nr 2, s. 139–153.

czenia pochodzi od żeńskiego zakonu św. Katarzyny powołanego przez Piotra I w 1714 r. na cześć swojej małżonki. Prostokątna sala ma 21 m długości, 14 m szerokości i sięga do 7 m wysokości. Sklepienie krzyżowe oparte jest na dwóch masywnych kolumnach. Sala oświetlona jest trzema połączonymi żyrandolami z brązu i sześcioma kandelabra-
mi o marmurowych podstawach wykonanymi z delikatnego kryształu. Ściany zdobione są reliefami poświęconymi zakonowi św. Katarzyny, w których wykorzystano elementy dekoracyjne ze sztucznych diamentów. Lunety w ścianach podzielone są na trzy części i wykończone różowym sztucznym marmurem. Drzwi reprezentacyjne wykonano z palisandru, amarantu, platanu i innych gatunków drewna. Udekorowano je połączonym wizerunkiem św. Katarzyny w srebrnym polu. Dewiza i znaki Orderu św. Katarzyny, inkrustowane sztucznymi diamentami, zdobią zarówno drzwi, jak i ściany.

Wydaje się, że to Ksawery Pruszyński zapisał najcenniejsze informacje na temat ceremoniału przyjęcia 4 grudnia 1941 r. Warto nadmienić, że tego dnia attaché prasowy polskiej ambasady w ZSRS skończył dopiero 34 lata...

Goście, których funkcjonariusze ochrony Kremla zaprowadzili do Sali Jekateryńskiej, spędzili kilka minut w oczekiwaniu na przybycie Stalina i towarzyszących mu członków BP KC WKP(b). Wreszcie zobaczyli grupę mężczyzn zbliżających się przez amfiladę z drugiej strony sali bankietowej. Członkowie polskiej delegacji zostali przedstawieni Stalinowi. Następnie nastąpiła wymiana uścisków dłoni z ludźmi, których nie widzieli nigdy wcześniej – z członkami BP³⁰.

Polskich uczestników przyjęcia w pierwszej kolejności zainteresowała postać Stalina. Władysławowi Andersowi rzuciło się w oczy to, że sowiecki wódz był niewysoki, ale dość szeroki w barkach i sprawiał ogólne wrażenie mężczyzny „silnie zbudowanego”. Jego głowa wydawała się nieproporcjonalnie duża. Włosy na niej były krótko ostrzyżone. Na pierwszy plan wysuwał się bardzo duży wschodni nos, czego nie widać było na fotografiach. Ruchy wodza Anders scharakteryzował jako „nadzwyczaj opanowane”, raczej kocie. Stalin mówił wyłącznie po rosyjsku, ale z silnym kaukaskim akcentem, spokojnie i rozważnie, ważąc każde słowo. Władysław Anders podsumował swoje wrażenia, pisząc, że Stalin emanował ogromnym poczuciem władzy³¹.

Ksawery Pruszyński zaznaczał z kolei, że postać Stalina, barczystego mężczyzny średniego wzrostu, ubranego w zapięte pod samą szyję jasne ubranie, wydała mu się szczególnie wyrazista. Józef Stalin, jak pisał Pruszyński, miał duże, ciemne wąsy, a siwiejące włosy były nad czołem krótko przystrzyżone na języka. Sposób zachowania Stalina wydał się Pruszyńskiemu „skromny i bezpretensjonalny”, jednak wywierał on na otaczających takie wrażenie, jak gdyby gigant stanął przed Pigmejami lub Bóg przed zwykłymi śmiertelnikami.

Szczególną uwagę polscy uczestnicy przyjęcia 4 grudnia 1941 r. zwrócili również na stalinowski *dress code*. Stalin, jak relacjonuje Pruszyński, ubrany był w zapiętą na ostatni guzik bluzę, a spodnie miał wpuszczone w szerokie cholewki butów. Na fotografiach trudno było zauważyć, że jego odzież, choć prosta na pierwszy rzut oka, odznaczała się

³⁰ K. Pruszyński, *Noc na Kremlu...*, s. 94.

³¹ W. Anders, *Без последней главы...*, s. 199.

doskonałym krojem. Beżowy ubiór Stalina uszyty był z materiału najwyższego gatunku. Spodnie wpuszczone po rosyjsku w buty były idealnie wyprasowane, a same buty znakomicie wykonane. Jeden z przyjaciół Pruszyńskiego, który był w Berlinie i kilka razy widział Hitlera, opowiadał mu, że odzież niemieckiego Führera robiła wrażenie, jakby kupiono ją w sklepie z gotowymi ubraniami, ale nikt nie zadbał o to, by stworzyć z tych elementów jakąś spójną całość³².

Władysław Anders wspominał z kolei, że podczas spotkań z nim w latach 1941–1942 Stalin nosił kurtkę półwojskowego kroju z wykładanym kołnierzem, którą zawsze zapinał pod szyją na wszystkie kościane guziki, a jego spodnie były wpuszczone w wysokie, czarne, miękkie buty z cholewami w harmonijkę. Tego typu ubiór odróżniał sowieckiego wodza od jego otoczenia. Towarzyszący Stalinowi członkowie BP, resortów obrony i spraw zagranicznych byli ubrani w mundury lub „typowe dla Rosji” cywilne granatowe garnitury. Istotną normą protokolarną, a jednocześnie częścią przyjęcia, jest rozsądzenie gości przy stole. Jest to rzecz konieczna podczas organizacji oficjalnego obiadu. Podczas wizyt na najwyższym szczeblu rozmieszczenie gości odbywa się w całkowitej zgodzie z ogólnie przyjętymi zasadami dobrego tonu, z zachowaniem zasad dotyczących służbowego lub społeczno-politycznego statusu gości³³.

Za przestrzeganie tego typu norm odpowiadał właśnie kierownik Wydziału Protokolarnego LKSZ Fiodor Mołoczkow.

Ksawery Pruszyński zapisał, że Stalin i Mołotow usiedli przy stole naprzeciw siebie. Po prawej stronie Stalina, jak wynika z relacji Pruszyńskiego, siedział gen. Władysław Sikorski, po lewej – ambasador Polski Stanisław Kot³⁴. Zgadza się to z planem rozmieszczenia gości sporządzonym przez Mołoczkowa (zob. Załącznik) – miejsce z prawej strony Stalina zająć miał najważniejszy gość – Władysław Sikorski, z lewej – polski ambasador Stanisław Kot.

Jak wynika z relacji Ksawerego Pruszyńskiego, stół nakryto z wyszukaną prostotą. Na wspaniałych obrusach z holenderskiego płótna stał serwis z dawnej imperatorskiej porcelanowej manufaktury w Petersburgu, przy czym kilka jego elementów było oznaczonych monogramem Mikołaja II, a inne – Aleksandra III. Na środku stołu stały stare kryształowe karafki oraz ciężkie srebrne dzbany. Sztućce wyprodukowano już za władzy sowieckiej i ozdobiono sierpem i młotem. Przed każdym z gości leżała karta dań wydrukowana po rosyjsku i francusku; przed każdym znalazła się osobna taca z zakąskami oraz butelki z różnymi napojami alkoholowymi do indywidualnego wyboru³⁵.

Na Klimkowskim widok ogromnego, nakrytego stołu, który ciągnął się niemal przez całą długość Sali Jekateryńskiej, zrobił nie mniej oszałamiające wrażenie niż na Pruszyńskim³⁶.

³² K. Pruszyński, *Noc na Kremlu...*, s. 96.

³³ P.F. Ládov, *Istoriâ rossijskogo protokola*, Moskwa 2004, s. 124.

³⁴ K. Pruszyński, *Noc na Kremlu...*, s. 97.

³⁵ *Ibidem*, s. 96–99.

³⁶ J. Klimkowski, *Byłem adiutantem...*, s. 200.

Menu rozpoczętego przyjęcia oszałamiało swoim przepychem i różnorodnością, które w warunkach wojennych wydawały się czymś niebywałym. Ksawery Pruszyński zauważył, że podczas tego bankietu dominowały dania rybne (z łososia, bielugi i siomgi). Pruszyński zwrócił też uwagę na kolejność podawanych podczas przyjęcia potraw. Po zupach „nastąpiły mięsa” oraz dziczyzna i ryby, których wybór był dość szeroki. Jednocześnie zmieniały się butelki z alkoholem i kieliszki napełniano raz po raz³⁷.

Dzięki zachowanemu menu przyjęcia 4 grudnia 1941 r. wiadomo, że jako przystawki podano kawior ziarnisty, kawior prasowany i paszteciki. Do wyboru były również: łosoś, bałyk (wędzony grzbiet) z białorybicy, śledzie z różnymi przybraniami, szynka, sałatka „oliwie”, prosię, sery, masło, warzywa (ogórki i pomidory). Gorącą zakąskę stanowiły borowiki w śmietanie *au gratin* i medaliony z dziczyzny z sosem *poivrade*. Kulinaryny termin *au gratin* (z języka francuskiego) oznacza złocistą skórkę, która powstaje na powierzchni dania w piecu lub na grillu. *Poivrade* (fr. *sauce poivrade*) to sos podawany do gotowej już dziczyzny. Właściwy obiad, będący częścią bankietu na cześć polskiej delegacji z Władysławem Sikorskim na czele, składał się z pierwszego i drugiego dania oraz deseru. Na pierwsze danie uczestnicy mogli wybrać zupę krem (zupę *purée*), *consommé* i „barszczyk”³⁸. *Consommé* (z języka francuskiego) to klarowany gęsty bulion. W kuchni klasycznej znane są takie zupy na bazie bulionu kurzego lub wołowego.

Barszczyk był rzeczywiście unikalnym, tradycyjnym daniem rosyjskim. W odróżnieniu od klasycznego barszczu (choć w jego skład również wchodzi buraki) jego podstawę stanowi bulion, którego podstawowymi składnikami są: dziczyzna (bażant, jarząbek, przepiórka), cebula, marchew, madera (koniak), cytryna, cukier, sól, dodaje się również lód³⁹.

Rolę *tamady* (gospodarza stołu) podczas przyjęcia 4 grudnia 1941 r. (podobnie zresztą jak i podczas innych bankietów organizowanych w czasie II wojny światowej) pełnił Mołotow. Wciąż wygłaszał toasty i powinszowania, na które różnie reagowali zebrani. Ksawery Pruszyński wspomina, że Mołotow „mówił nieustannie”, był rzeczywiście nieustrudzony, wygłaszając toasty adresowane do wszystkich po kolei polskich gości⁴⁰. Jerzy Klimkowski z irytacją pisał z kolei w swoich wspomnieniach, że cicho siedział przy stole, wysłuchując „krzykliwych, zarozumiałych i napuszonych” mów, które znał już „na pamięć”⁴¹.

Klimkowski stał się zresztą podczas tego przyjęcia bohaterem ciekawego wypadku związanego z nieoczekiwanym toastem *tamady* Mołotowa na jego cześć. Mołotow zwracając się do Klimkowskiego, oświadczył, że w jego osobie wznosi toast za młodych polskich oficerów. Ten toast brzmiał dziwnie, ponieważ zaledwie przed czterema miesiącami Jerzego Klimkowskiego uwolniono po 11 miesiącach spędzonych w więzieniu na Łubiance...

³⁷ K. Pruszyński, *Noc na Kremlu...*, s. 98.

³⁸ W. Niewieżyń, *Czym częstowali na Kremlu: potrawy i alkohol na przyjęciach dyplomatycznych w czasach II wojny światowej*, „Sensus Historiae” 2014, t. 11, nr 1, s. 170–171.

³⁹ *Krem!'. Osobaã kuhná: veteranam posvãšaetsã*, red. V.A. Bogomolov i in., Moskwa 2014, s. 152.

⁴⁰ K. Pruszyński, *Noc na Kremlu...*, s. 99.

⁴¹ J. Klimkowski, *Byłem adiutantem...*, s. 201.

Następnie, jak wynika z relacji Klimkowskiego, adresat „w milczeniu” przyjął toast szefa sowieckiego resortu spraw zagranicznych, stuknął się kieliszkami ze Stalinem i Mołotowem, którzy rzekomo wstali ze swoich miejsc i podeszli do rotmistrza⁴².

W tym wypadku mamy do czynienia z ewidentnym zafałszowaniem, ponieważ zgodnie z protokołem dyplomatycznych przyjęć na Kremlu Mołotow i Stalin nigdy jednocześnie nie podchodzili do osoby, na cześć której wygłaszano toast. Na pewno nie zrobili wyjątku dla nieznanego polskiego rotmistrza...

Znacznie bardziej prawdopodobnie brzmi opis tej sytuacji pozostawiony przez Ksawerego Pruszyńskiego, który obserwował ją z boku. Jak relacjonuje Pruszyński, nieoczekiwanie wyróżniony Klimkowski – „typowy oficer kawalerii” – bardzo się zmieształ, gdy jego nazwisko padło w oficjalnym toaście. „Dzielny rotmistrz” (wyrażenie Pruszyńskiego) jeszcze bardziej się speszył, gdy Mołotow wznosił kieliszek w jego stronę. Ten gest oznaczał, że Klimkowski powinien był stuknąć się kieliszkami z Mołotowem. Poza tym znajdował się on w sporej odległości od Mołotowa, który siedział po przeciwnej stronie stołu (zob. Załącznik). Adiutant Władysława Andersa wstał z zamiarem pokonania niemal całej długości sali, by odpowiedzieć na władczy gest *tamady*. Dostrzegł jednak, że Stalin również wstał i nawet zrobił kilka kroków w jego kierunku. To było okropne – podsumował Pruszyński. Klimkowski stanął bowiem przed trudnym dylematem: kontynuować marsz w stronę Mołotowa czy skrócić i podążyć do Stalina? Rotmistrz wybrał drugi wariant...⁴³ Podczas bankietu Stalin podniósł temat trudnych relacji między Rosją i Polską, poczynając niemal od XVII w. aż do 1941 r. Podczas tej rozmowy, którą sowiecki wódz prowadził z Władysławem Sikorskim i Stanisławem Kotem, nie mogło dojść do porozumienia, ponieważ na wydarzenia historyczne patrzyli oni zupełnie inaczej. Prawdopodobnie w celu obniżenia temperatury dyskusji Stalin wygłosił mowę, którą słuchający uznali za wyraz przyjaznego nastawienia do Polski. Najpierw Stalin przypomniał, że Polacy w przeszłości zajmowali Moskwę, a Rosjanie kilka razy zdobywali Warszawę. Obie strony, jak stwierdził, „stałe walczyły ze sobą”. Następnie oświadczył, że najwyższy czas z tym skończyć. Wezwał do wspólnego wysiłku w walce z Niemcami „do zwycięskiego końca” i życzył wszystkim wspólnego zwycięstwa nad niemieckimi najeźdźcami⁴⁴.

Po głównym posiłku w pomieszczeniu przylegającym do Sali Jekateryńskiej podano kawę i deser. W międzyczasie trwało uzgadnianie tekstu wspólnej polsko-sowieckiej deklaracji, którą przed północą podpisali Józef Stalin i Władysław Sikorski.

Czasami po przyjęciach dyplomatycznych w specjalnym pomieszczeniu organizowano seanse filmowe. Był to prawdziwy konik Józefa Stalina, co bez wątpienia wpływało na kształt ceremoniału przyjęć dyplomatycznych. W 1934 r. w miejsce dawnego ogrodu zimowego Wielkiego Pałacu na Kremlu pojawiło się miniaturowe kino o wymiarach 7,5 na 8 m i powierzchni ok. 130 m kw. Wyposażono je w najnowocześniejszy wówczas sprzęt

⁴² *Ibidem*, s. 201.

⁴³ K. Pruszyński, *Noc na Kremlu...*, s. 99–100.

⁴⁴ J. Klimkowski, *Byłem adiutantem...*, s. 202; S. Kot, *Listy z Rosji...*, s. 211; *idem*, *Conversations with the Kremlin...*, s. XXIII–XXIV; K. Pruszyński, *Noc na Kremlu...*, s. 100.

do projekcji filmów dźwiękowych i wszelkie inne urządzenia techniczne. Sala kinowa była szczególnie komfortowa, znajdowały się w niej doskonale zaprojektowane fotele z obiciem z ciemnozielonej dermy, jak w sali posiedzeń Rady Najwyższej ZSRS. Rozstawiono je w dużych odstępach od siebie. W sali mogło jednocześnie przebywać ok. dwudziestu widzów. W celu wytlumienia dźwięku ściany pokryto udrapowanym ciemnozielonym ałasem w paski. Okna były zasłonięte światłoszczelnymi zasłonami utrzymanymi w tej samej tonacji kolorystycznej. Podłogę całkowicie zakrywał prosty szary dywan. Lampy były wbudowane w sufit, przed seansem sterowane za pomocą potencjometru światło stopniowo gasło⁴⁵.

Na koniec przyjęcia polskich gości zaproszono do kremlowskiej sali kinowej, gdzie wyświetlono m.in. kronikę filmową z pobytu Władysława Sikorskiego w Kujbyszewie oraz uroczystego powitania go w Moskwie.

Jak relacjonuje Ksawery Pruszyński, tuż po tym jak goście zajęli miejsca na sali, rozległy się wystrzały artylerii, które były znakiem rozpoczęcia kontrataku Armii Czerwonej pod Moskwą. Pruszyński nie bez ironii komentuje ten szczegół, zwracając uwagę, że Kreml nie musiał się wiele uczyć od Hollywood, a jeśli chodzi o efekty dźwiękowe, organizatorzy tamtego seansu byli lepsi od Amerykanów...⁴⁶

Przyjęcie dyplomatyczne wydane przez Stalina 4 grudnia 1941 r. na cześć polskiej delegacji z Władysławem Sikorskim na czele miało rzeczywiście ekskluzywny charakter. Zostało ono starannie przygotowane przez sowiecki resort spraw zagranicznych, przede wszystkim przez Wydział Protokolarny LKSZ. Organizatorzy przyjęcia najprawdopodobniej rozumieli jego wagę, która polegała przede wszystkim na tym, że podczas tego wydarzenia honorowano premiera kraju, którego liderzy nigdy wcześniej nie przybywali do ZSRS z oficjalnymi wizytami.

Przyjęcie odbyło się z zachowaniem zasad protokołu dyplomatycznego w jednej z najbardziej reprezentacyjnych sal Wielkiego Pałacu na Kremlu – w Sali Jekateryńskiej. Dania z menu specjalnej kremlowskiej kuchni, serwowane alkohole i wyszukane nakrycie stołu przyprawiły o zawrót głowy.

Obiad dyplomatyczny 4 grudnia 1941 r. jest szczególnie również z tego powodu, że stał się on początkiem serii uroczystych przyjęć, które Stalin wydawał później, w latach 1942–1945, na cześć przedstawicieli i liderów krajów sojusznicznych wobec ZSRS (można tu wymienić Winstona Churchilla, Charles'a de Gaulle'a, Josipa Broza-Tito, Edvarda Beneša).

Wiosną 1943 r. stosunki dyplomatyczne między ZSRS i polskim rządem w Londynie zostały zerwane z powodu „sprawy katyńskiej”. Później, w latach 1944–1945, podczas przyjęć dyplomatycznych na Kremlu podejmowano już przedstawicieli innego państwa polskiego. Do końca II wojny światowej Polacy byli gośćmi na Kremlu jeszcze cztery razy: 16 marca i 27 czerwca 1944 r., 21 kwietnia i 23 czerwca 1945 r.⁴⁷

⁴⁵ *Bolšoj kremlevskij dvorec*, wyd. 2, Moskwa 2010, s. 338–340.

⁴⁶ K. Pruszyński, *Noc na Kremlu...*, s. 103.

⁴⁷ V.A. Nevežin, *Diplomatičeskie priëmy...*, s. 141.

Załącznik

Projekt planu rozmieszczenia uczestników przyjęcia na cześć Władysława Sikorskiego

Plan rozmieszczenia gości na obiedzie 4 grudnia 1941 r.⁴⁸

attaché Powierza v1 ⁴⁹		attaché prasowy Pruszyński v
W.G. Diekanozow v		G.S. Żukow v
A.S. Szczerbakow v		I sekr[etarz] Arlet v
G.M. Malenkow v		B.M. Szaposznikow ⁵⁰
gen[erał] Sz[yszko]-Bohusz v		gen[erał] Anders v
W.M. Mołotow v		W. Sikorski v
A.I. Mikojan v		v J.W. Stalin v2
Ł.P. Beria v		Kot v
pułk[ownik] Okulicki v		Podcerob v
A.N. Panfilow v		N.A. Wozniesiński v
F.F. Mołozzkow v		A.M. Wasilewski v
		rotm[istrz] Klimkowski v

*Kuzniecowa
Szachurina
Fiodorenko
Żygariowa
Kaganowicz⁵¹*

AVP RF. F. 06. Op. 3AVTO. P. 19. D. 244. L.4. Maszynopis z odręcznymi poprawkami. W lewym górnym rogu adnotacja: „F. Mołozzkow, 3 XII 1941”.

⁴⁸ Tytuł dokumentu.

⁴⁹ Tu i dalej oznaczenia z prawej strony nazwisk (v i o) zapisane ołówkiem.

⁵⁰ Oznaczenia naniesione ołówkiem po obu stronach nazwiska.

⁵¹ Nazwiska naniesione odręcznie atramentem. Relacja prasowa wskazuje, że Kuzniecowa, Szachurina, Fiodorenko, Żygariowa i Kaganowicz uczestniczyli w przyjęciu na cześć Władysława Sikorskiego („Prawda”, 5 XII 1941).

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne

Arhiv vnešnej politiki Rossijskoj Federacii

Rossijskij gosudarstvennyj arhiv social'no-političeskoj istorii

Źródła drukowane

Anders W., *Bez ostatniego rozdziału. Wspomnienia z lat 1939–1946*, Lublin 1970.

Dokumenty vnešnej politiki. 22 iúnâ 1941 – 1 ânvarâ 1942 g., t. 24, Moskva 2000.

Klimkowski J., *Byłem adiutantem generała Andersa*, Warszawa 1959.

Kot S., *Conversations with the Kremlin, and Dispatches from Russia*, New York–Toronto 1963.

Kot S., *Listy z Rosji do gen. Sikorskiego*, Londyn 1955.

Pruszyński K., *Noc na Kremlu*, wyd. 2, Warszawa 1989.

Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Zbiór dokumentów, Warszawa 1965.

OPRACOWANIA

Bolšoj kremlevskij dvorec, wyd. 2, Moskva 2010.

Kremľ. Osobaâ kuhná: veteranam posvâšaetsâ, red. V.A. Bogomolov i in., Moskva 2014.

Lâdov P.F., *Istoriâ rossijskogo protokola*, Moskva 2004.

Nevežin V.A., *Diplomatičeskie priëmy I.V. Stalina 1941–1945 gg.: kremľevskij protokol i osobaâ kuhná*, „Rossijskaâ istoriâ” 2017, nr 2.

Niewieżyn W., *Czym częstowali na Kremlu: potrawy i alkohol na przyjęciach dyplomatycznych w czasach II wojny światowej*, „Sensus Historiae” 2014, t. 11, nr 1.

Polša v XX veke. Očerki političeskoj istorii, red. A.F. Noskova, Moskva 2002.

Polacy na dyplomatycznym bankiecie na Kremlu 4 grudnia 1941 r.

W artykule omówiony został jeden z epizodów w historii stosunków polsko-sowieckich okresu II wojny światowej – przyjęcie (bankiet) wydane w Sali Jekateryńskiej Wielkiego Pałacu Kremlowskiego na cześć Władysława Sikorskiego, w którym brał udział Józef Stalin. Tekst zawiera opis przygotowań strony sowieckiej do wizyty premiera polskiego rządu w ZSRS, w ramach której zorganizowano to przyjęcie, oraz omawia działania Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych i jego służby protokolarnej w zakresie ustalenia daty bankietu, sporządzenia spisu uczestników ze strony

polskiej i sowieckiej, ich rozmieszczenia przy stole. W artykule została opisana protokolarna specyfika przyjęcia 4 grudnia 1941 r., omówione zostały dania, które pojawiły się w menu. Z tego opisu można wyciągnąć wniosek, że był to bankiet o charakterze ekskluzywnym. Podstawę źródłową tekstu stanowią materiały pochodzące z Archiwum Polityki Zagranicznej Federacji Rosyjskiej oraz wspomnienia polskich uczestników tego wydarzenia.

SŁOWA KLUCZOWE

II wojna światowa, stosunki polsko-sowieckie, koalicja antyhitlerowska, Kreml, przyjęcie dyplomatyczne, Józef Stalin, Władysław Sikorski

Poles at a Diplomatic Reception in the Kremlin on December 4, 1941

The article is focused on one of the episodes of the Soviet-Polish relations during the World War II (the Great Patriotic War) – a reception (banquet) at the Catherine Hall of the Grand Kremlin Palace in honour of the Prime-Minister of the Polish Government in exile Władysław Sikorski with the participation of Joseph Stalin. In this article, the details of the preparation are described by the Soviet side for the visit of the Prime Minister of the Polish Government to the USSR, where this reception took place. Special attention in the article is devoted to the activities of the People's Commissariat for Foreign Affairs, its Protocol Department for specifying the date of the banquet, the drawing up a list of the participants from the Soviet and Polish sides, and the seating order at the table. In the article the peculiarities of the reception ceremony on December 4, 1941 are revealed along with the list of the dishes served. The conclusion of the article emphasises the exclusive character of this dinner. The main sources for the article were the materials of the Archives of Foreign Policy of the Russian Federation, as well as the memoirs of the members of the Polish delegation participating in this feast.

KEYWORDS

Second World War, Soviet-Polish relations, anti-Hitler coalition, Kremlin, diplomatic reception, Joseph Stalin, Władysław Sikorski

WŁADIMIR ALEKSANDROWICZ NIEWIĘŻYN – dr hab. nauk historycznych, starszy pracownik naukowy Instytutu Historii Rosji Rosyjskiej Akademii Nauk.

VLADIMIR A. NEVEZHIN – doctor of historical Sciences and lead researcher at the Institute of Russian history of the Russian Academy of Sciences.